KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Sierpnia. — Rok 1851. Sobota. № 208. Jutro, Śgo Wawrzyńca M.

Jutro, jako w dniu Śgo Wawrzyńca Męczennika, przypada doroczny Odpust w parafji *Wolskiej*. Uroczystość ta obchodzoną będzie w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* na *Powązkach*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Processjami i Kazaniami.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna uroczystość Śgo Ojca Dominika, Fundatora i Patryarchy Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Opróżnioną Katedrę Prawa Cywilnego Królestwa Polskiego, przy Cesarskim Uniwersytecie *Petersburgskim*, po Rz: Rad: Stanu *Zaborowskim*, który na własną prośbę otrzymał uwolnienie od tych obowiązków, zajmuje obecnie Radca Honorowy *Krzyżanowski*, Profesor zwyczajny tegoż Uniwersytetu.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydziale K. R. S. W. i D., mianowani: Inspektorowie Objazdowi Dyrekcji Ubezpieczeń: Ludwik *Koesler*, Paweł *Rylski* i Alexander *Linsenbarth*, p. o. Urzędników do szczególnych poruczeń przy tejże Dyrekcji.— W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowany: Nadzorca gmachu Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien, Felix *Biernacki*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Karola w Nowej Alexandrji. — W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: spadły z etatu Poborca Komory celnej Mława, Piotr *Lasocki*, p. o. Pisarza Kontrolującego Skład Główny tabak w Suwałkach; Dyetarjusze Wydziału Kontroli w Komissji Skarbu: August *Wolski* i Max: *Zawadzki*, p. o. Adjunktów w tymże Wydziale.—Przeniesieni: Podleśny Straży Sieraków w Leśnictwie Warszawa, Karol *Wasilewski*, na p. o. Podleśnego Straży Odrowążek w Leśnictwie Samsonów, i Podleśny Straży Wydoń w Leśnictwie Włocławek, Wojc: *Matuszyński*, na p. o. Podleśnego Straży Sieraków w Leśnictwie Warszawa.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rs. 3,000 jako fundusz wieczny na rzecz XX. *Bernardynów* w *Lublinie*, przez niegdy Karola *Bukowskiego;* oraz zapis rs. 750 na rzecz dozoru bóżniczego w *Kaliszu*, przez niegdy Salomona *Karo;* i darowiznę: *a)* rs. 2,250 na obmurowanie smętarza starozakonnych w *Kaliszu*, i *b)* rs. 750 na wystawienie łaźni w temże mieście, przez Fejgę Getle *Karo*, wdowę po rzeczonym S. *Karo*, oraz innych jego sukcessorów, uczynione.

(Dokończenie postanowienia o ściślejszej kontroli dochodu z papieru stęplowego.) Art. 5. Wypisy główne aktów notarjalnych, wydawane będą na papierze stępla szacunkowego ceny kop. 7½. Pisarze tylko Aktowi, wypisy główne, które mają być exekwowane za obrębem jurysdykcji Trybunału Warszawskiego, wydawać będą na takimże papierze ceny kop. 30. Drugie i dalsze wypisy tudzież kopje aktów notarjalnych, wydawane będą na papierze stępla zwyczajnego ceny kop. 7½. Akta zaś, które według prawa w oryginale (en brevet) stronom wydawane być mają, od razu na właściwym papierze stęplowym przedmiotowi odpowiednim sporządzane i wydawane być winny. Art. 6. Środkowe arkusze tak minut jakoteż wypisów głównych i dalszych, tudzież kopji aktów notarjalnych, stosownie do art. 3, Ukazu Najwyższego z d. 27 Marca (8 Kwiet:) 1839 r., pisane być mają na papierze stępla zwyczajnego ceny kop. 7½. Art. 7. Stępel szacunkowy do testamentów kassowany będzie przy wydawaniu pierwszego głównego wyciągu. Art. 8. Pisarzy Aktowych i Rejentów niedopełniających przepisów niniejszego postanowienia, u których Komissja R. P. i Skarbu, w miarę uznanej tego potrzeby rewizje zarządzać jest władną, Kontrole Skarbowe przedstawiać będą Prokuratorom przy właściwych Trybunałach. Trybunały na wnioski Prokuratorów, podług przepisów Kodexu kar głównych i poprawczych, opóźniających się znaglać, a winnych karać będą.

JW. Jan *Suchozanet*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Jenerał artylerji; i JW. Alexander *Kruzenstern*, Rz: Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Zarządzający Kancelarją Dyplomatyczną JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, wyjechali do *Petersburga*.

JW. Piotr *Eliaszewicz*, Rz: Radca Stanu, Dyrektor Kancelarji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, wyjechał do Gub: Mohilewskiej.

JW. Hrabia Andrzej *Zamoyski*, o którego pobycie w *Gdańsku*, dokąd udał się na statku parowym *Sandomierz*, w tych dniach donosiliśmy, powrócił już do *Warszawy*.

Hrabia *de Maceda*, Grand Hiszpański Iszej kl:, przybył z *Madrytu* do *Warszawy*, i stanął w hotelu *Angielskim*.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej.— Zawiadamia wolno-praktykujące Akuszerki, o wakującej posadzie Akuszerki Rządowej miasta *Brzezin* w Pcie Rawskim, z pensją roczną rs. 22 k. 50. Kandydatki zgłosić się winny do Urzędu Lekarskiego Gub: *Warszawskiej*, przy ulicy Miodowej pod Nrem 493. — P. o. Inspektora Lekarskiego, *Pożniakowski*.

W trzecią rocznicę śmierci nieodżałowanej Kornelji z Baranowskich *Zienteckiej*, to jest w przyszły Poniedziałek, czyli d. 11 b. m. o godz: 10, odbywać się będzie w Kościele XX. *Augustjanów* żałobne Nabożeństwo; także równocześnie Msze święte za dusze jej Rodziców, Krewnych i Dzieci; na które Krewni, Powinowaci, Przyjaciele i Znajomi zaproszeni zostają.

Pojutrze o godz: 8ej z rana, jako w rocznicę Imienin ś. p. Zuzanny z Lachowskich *Ciechomskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za pokój Jej duszy, w Kościele XX. *Kapucynów;* na które, pozostały Mąż wraz

Dziećmi, zaprasza Familję, Krewnych, Przyjaciół, raz Znajomych.

W fabryce P. Karola *Minter*, wykonane zostały odznaczające się uderzającem podobieństwem, małe biusta metalowe, ś. p. Xiędza Jakóba *Falkowskiego*, Założyciela i Rektora Instytutu Głuchoniemych w *Warszawie*. Jest to prawdziwa przysługa dla społeczeństwa. Ludzie tacy jakiemi są Xiądz *Falkowski*, Xiądz *Bodouin*, założyciel Szpitala Dzieciątka JEZUS, i inni dobroczyńcy ludzkości, godni są aby nie tylko ich pamięć, ale i rysy nawet do najpóźniejszej potomności doszły.

Dnia 31 z. m. w okolicy *Sejn*, odbył się obrzęd zaślubin Panny Anieli *Ablamowicz*, córki WW. Ignacego i Anny z Hoffmanów *Ablamowiczów*, z W. Ryszardem *Ejsymont*, Obywatelem i Dziedzicem dóbr. Świetny orszak z Familji i Przyjaciół złożony, towarzyszył nadobnej parze, udającej się do Kościoła parafjalnego, gdzie licznie zebrani Włościanie, w świąteczne przybrani suknie, przed Kościołem uszykowani, śpiewem i kwiatami, przywiązanie i wdzięczność dla swych Dziedziców, okazać usiłowali. Po skończonym obrzędzie, orszak godowy towarzyszył Nowo-zaślubionym do domu Rodziców. Rozwarły się bramy gościnnego *Justyanowa*, dóbr dziedzicznych Ojca Panny Młodej, gdzie starodawnym zwyczajem, przyjmowano goszczących, z tą szczerością i obfitością, jaka zawsze podobne gody u przodków naszych cechowała. Po kilku dniach zebrana Rodzina, powiozła Pannę Młodą do dóbr dziedzicznych Jej Męża, gdzie z równą otwartością przyjęcie i uczty, ponowione zostały.

Wczoraj, w dalszym ciągu, oraz ukończeniu ciągnienia 1ej klassy, 78ej loterji klassycznej, odbytego w zwykłym porządku, główna wygrana w tej klasie czyli rsr. **6,000**, padła na Nr 22,668, w piątkach, wzięty w Kantorze Głównym w *Warszawie*. Po raz to pierwszy oddawna, tak świetnie występuje Kantor Główny. Niektórzy z tych szczęśliwych graczów, nie są jak nam to wiadomo, w *Warszawie*, dla tego pospieszamy z udzieleniem im tej przyjaznej nowiny. Piątki te podzielone były między: *Hejnike*, Łaję *Freysib*, E.H., A., i *Józefa Kalasantego*. Druga znaczniejsza wygrana w tymże kantorze czyli rsr. **1,000**, padła na Nr 17,320, również w piątkach, wziętych przez An: *Miłodrowskę*, *Senatorskiego*, *Kozłowskiego*, Szymsię *Grynwalda*, i *Jabłczyńskę et Comp:*. I tych przeto spieszemy o tem szczęściu uprzedzić. Dalej rs. 3 000, na Nr 10,042, 2/2, u *Rosena* w Warszawie. Rs. 2,000, na Nr 3,747, 5/5, u *Ledermana* w Biały. Rs. 1,500, na Nr 14,952, 5/5, u *Schattenstejna* w Alexocie. Po rs. 500: na Nr 6505, 5/5, u Gabryela *Wienawera* w Warszawie, i na Nr 21,186, 5/5, u Jakóba *Pinkusa* w Płońsku. Po rs. 300: na Nr 16,218, 2/2, u *Latoszek* w Warszawie, i na Nr 18,647, 5/5, u *Nelkena* w Warszawie. Po rs. 200: na Nr 3,603, 5/5, u Jakóba *Pinkusa* w Płońsku, i na Nr 5,264, 5/5, u Alexandra *Giwartowskiego* w Warszawie. Po rs. 100: na Nr 10,067, 2/2, u *Orzeł* w Siedlcach; na Nr 1,573, 5/5, u *Mehrenlendera* w Warszawie; na Nr 12,905, 5/5, u *Wohla* w Lublinie; na Nr 15,448, 5/5, u *Redlera* w Warszawie; na Nr 15,875, 5/5, u *Dawidsohna* w Warszawie, i na Nr 7,573, 2/2, u *Starkmana* w Warszawie. Szczęście więc rozdzieliło się pomiędzy *Warszawę* i prowincję, bodajby tak bywało i w klassach następnych.

Jutro, jeżeli pogoda posłuży, między *Warszawą* a *Bielanami*, kursować będzie paropływ spacerowy, który odbędzie dwa kursa, a mianowicie: kurs 1szy z *Warszawy* do *Bielan* o godz: 3ej z południa, a z *Bielan* z powrotem o godz: 6½; kurs 2gi z *Warszawy* do *Bielan* o godz: 5ej z południa, a z *Bielan* z powrotem do *Warszawy* o godz: 8½ wieczorem. Bilety sprzedawać się będą od godziny 9tej rano jutro, w Biurze Żeglugi Parowej, po cenie 30 kop: sr: na jazdę tam i napowrót, z tem nadmienieniem, iż bilety *białe* wydawane będą na kurs pierwszy, *zielone* zaś na kurs drugi, i że spacerujący, koniecznie podług posiadanych biletów, służącego im kursu trzymać się obowiązani. Nadmieniamy przytem, iż P. *Reszetnikow*, właściciel Restauracji w *Bielanach*, będzie należycie przygotowany do przyjęcia spodziewanych licznych Gości.

Zeszyt drugi *Historji Powszechnej*, dla początkującej młodzieży, ułożonej przez P. *Skrzypińskiego*, obejmujący *Historję średnią*, wraz z *mappą* średnich wieków, od dwóch miesięcy wyszedł już na widok powszechny, i przez Prenumeratorów odebranym być może. Zeszyt trzeci, obejmujący *Historję nową* wraz z *mappą* nowożytną, już jest pod prassą, i wkrótce ukończonym zostanie. Prenumerować jeszcze można do dnia 15go b. m., po cenie rs. 1 kop. 50, u Autora przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1311, i w Składach Papieru: u P. *Wojczyńskiego* przy ulicy Wierzbowej, i u P. *Błaszkowskiego* na Krako:-Przedmieściu. — Tamże nabyć można oddzielnie samych *mapp* do *Historji Starożytnej* i *Sredniej*, na lepszym papierze, po cenie kop. 45.

Pan J. *Pik*, Optyk m. *Warszawy*, wynagradzając pomyłkę, której mimowolnie dopuścił się, wziąwszy pozory za pewną wskazówkę, złożył w *Redakcji Kurjera*: dla ubogich pod opieką Tow: Warszawskiego Dobroczynności, rsr. 4, i dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, rs. 3.

Dzień Śtej Anny sprawdził nam stare co do chłodnych poranków przysłowie. I wieczory także nie mniej miewamy chłodne, ale pomimo to, jak najpiękniejszą jaśnieją pogodą. Pogoda ta, dziwna rzecz, ustaliła się od czasu *zaćmienia Słońca*.

Pani Eleonora *Dobrska*, utrzymująca Magazyn w domu pod N° 468/9, wprost Kościoła XX. *Reformatów*, wyjechała za granicę, w celu zaopatrzenia swego magazynu w nowe artykuły, dotyczące najświeższej mody; i ma nadzieję, że przez swą gorliwą staranność, i nadal zasługiwać będzie na łaskawe względy.

Oprócz jutrzejszego jak donieśliśmy koncertu P. *Serwaczyńskiego* skrzypka, na korzyść *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, Artysta ten nie wystąpi już więcej. Radziemy przeto pospieszać z nabyciem biletów, bo o ile wiadomo, bardzo wiele osób, wybiera się usłyszeć P. *Serwaczyńskiego*.

Znakomity Astronom *Maedler*, który kilka dni po dokonaniu obserwacji *zaćmienia Słońca*, gościł w *Warszawie*, udał się do *Kowna*.

W tych dniach wyszedł z druku zapowiedziany już przez nas poprzednio *Pierwiosnek na rok 1851*, przez Michała *Konickiego*, w drukarni P. *Jaworskiego*, i zawiera poezję i prozę. Zanim coś bliżej po przeczytaniu, doniesiemy o nim, uprzedzamy tymczasem Czytelników, iż exemplarzy *Pierwiosnka* tego po cenie rs. 1, dostać można w *Redakcji Kurjera*, gdzie autor kilkadziesiąt exemplarzy nadesłał.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 17. Za dukaty holen: nowe ważne dają rs. 3. Listy zasta: nowe, za 100 zł., dają rs. 15 k. 9; kupon k. 7²/₃.

Wczoraj w Teatrze Rozmaito: przywołani: po Kom: *Matka i Córka* Pani *Komorowska*, Panna *Moroz* i Pan *Komorowski*.

Anglja.— Z urzędowego sprawozdania pokazuje się, że pomimo zniesienia cła od zboża, gospodarstwo wiejskie w *Anglji* ciągle wzrasta i ulepsza się.— W *Dublinie* przedsięwzięto środki ostrożności, z powodu wyborów w *Limerick*, gdzie pomiędzy stronnictwami przeciwnemi ciagłe bójki zachodzą.— Przewyżka dochodów nad wydatki w roku minionym, z dniem 5ym Lipca r. b. wynosi przeszło 6 miljonów dukatów.— Jeżeli *pałac kryształowy* wytrwa próbę zimową, to zapewne na zawsze go utrzymają.

Austrja. *Wiedeń 4go Sierpnia*.— Cesarz dziś wyjechał do *Ischl*, dla powitania Królowej *Pruskiej*. — W *Medyolanie* termin do złożenia broni przedłużono na tydzień.— Admirał *Delarup* projektuje, by marynarkę wojenną przenieść do *Wenecji*, bo w *Tryeście* zbyt jej ciasno, przy coraz zwiększającej się marynarce handlowej.— Z *Stambułu* potwierdzają najzupełniej wiadomość, że *Skutari* ogłoszą wolnym portem; już tam przybyli inżenierowie *angielscy*, dla poprowadzenia kolei żelaznej z tego miasta do *Dunaju*.— Miasto *Innsbruck* zostało zalanem.

Francja. *Paryż 3go Sierpnia*. — Dziennik *l'Ordre* prawie otwarcie mówi, że Xżę *Joinville* jako kandydat do Prezydentury w r. 1852 wystąpi. Kilku znakomitych *orleanistów* ma się udać do *Claremont* dla naradzenia się z Xciem. W *Elysée* oburzenie z tego powodu; *legitymiści* także nie wiedzą co począć, bo imie Xcia *Joinville* jest niezmiernie popularne w kraju, i nie mało nawet *republikanów*, którzy prawość charakteru tego Xięcia cenić umieją, gotowi są go popierać.— Od kilku dni w prefekturze wydają codzień przecięciowo 300 paszportów do *Londynu;* a według wykazu hotelów. codzień około 150 *anglików* do *Paryża* przybywa. Wczoraj w godzinę po Lordzie-Mayorze przyjechało ich 1,000 przeszło.— Rząd postanowił, że w Kościele Katedralnym w *Arras* wzniosą statuę zmarłego Kardynała *La Tour d'Auvergne*.— Zwłoki Marszałka *Sebastiani* czasowo złożono w grobach Marszałków w Kościele Inwalidów.— W czasie odroczenia parlamentu, P. *Carlier* zaprowadzi rozmaite reformy w swej administracji.— Od onegdaj *Paryż* zajmuje się tylko swemi angielskiemi gośćmi. Wczoraj o 6ej wieczorem, dano dla nich w wspaniałej galerji ratusza, wielki obiad; następnie o 10 w sali tronowej przedstawiono komedję Moliera *Doktór z musu;* nakoniec około dwunastej koncert, pod kierunkiem P. *Girard* z wielkiej opery, w którym udział miało 200 kilkudziesięciu artystów tak z konserwatorjum jak z opery. Grano tylko wielkie kompozycje *Bethowena*, *Haydena*, *Hendla*, *Webera*, *Glucka*, *Rossiniego*, nawet starego kompozytora francuzkiego *Rameau*. Dzienniki zapełnione są szczegółowemi opisami obiadu, na którym jednak ów wół cały pieczony oddawna zapowiedziany, nie figurował. *Chevet* miał się wysadzić, tak przynajmniej mówili obecni dyplomaci, a ci się znają na kuchni. Ani podobna przetłómaczyć wszystkich półmisków; pomiędzy tak zwanemi u nas potrawkami, były jakieś *kremusky* po polsku, (może nasze *kurczęta ze śmietaną*). Pasztetów samych było ośmnaście, z tych dziewięć przedstawiało fontanny *pałacu kryształowego*, 9 zaś godła rzemiosł; pieczeni było półmisków 20, a główną rolę grały indyki z truflami, kuropatwy i przepiórki. Ryb w rozmaity sposób mnóstwo; samych łososiów olbrzymich 5iu przyprawiono z sosami różnego wynalazku. Raki sprowadzano z *Renu*, a z innych morskich skorupiaków ciekawe układano piramidy. Serów rozmaitych 20 wielkich talerzy, cukrów, owoców pełno było. Wino na wybór doskonałe, nie było jednak reńskich i węgierskich; z szampańskich używano tylko *Moët* i *Montebello;* wypito też 30 butelek koniaku i 15 maraskino. Można z resztą mieć wyobrażenie, że rada municypalna przyjmowała szczodrze swych gości, kiedy na osobę przeznaczono po 80 franków z winem (przeszło 20 rubli sr.), a na 500 osób obiad, kosztował 40,000 fr:. 180 lokai, marszałków, etc., przy stole gościom służyło. Towarzystwo składało się z 270 *francuzów* i 230 cudzoziemców; całe ciało dyplomatyczne, Marszałkowie i Admirałowie *Francji*, najwyżsi Urzędnicy sądowi, Rada miejska, Merowie okręgów *Paryża*, Merowie 20 największych miast *Francji*, Członkowie Instytutu *Francuzkiego*, Jenerałowie armji *Paryża* ale w małej bardzo liczbie; bo tylko dowódzcy dywizji, Pułkownicy gwardji narodowej etc., byli zaproszonemi. Prezydent nie znajdował się, a Arcy-Biskup *Paryża*, zaproszenia nie przyjął. Mów i toastów jak na takie zebranie wiele nie było; mowa Lorda *Granville*, Wice-Prezesa Królewskiej Komissji wystawy, najlepiej była przyjętą. Wszystko poszło jak najpiękniej, chociaż kilku *anglików* zapomniało o frakach, tylko w paletotach na festyn przybyło lub nawet w długich surdutach, a jeden po obiedzie w sali włożywszy kapelusz na głowę, piórko w zęby, a ręce w kieszenie, przechadzał się jak na bulwarach. Inni *anglicy* za to przybyli w kostiumach dworskich, które dotąd zachowały formę z zeszłego wieku. Najwięcej jednak zwracał uwagę *chińczyk* prawdziwy, mandaryn jakiejś wysokiej klassy o pawiem piórku w kapeluszu i o kryształowym guziku, podobny bardzo do tych porcelanowych wąsaczy, co to głową i rękami kiwają tak umiejętnie. *Anglicy* wydziwić się nie mogli bogactwu i ozdobie sal. Cały festyn skończył się około godz: 1ej. Lord-Mayor, już Prefekta *Paryża*, na podobne uroczystości do *Londynu* zaprosił; *Anglicy* nie chcą być dłużnemi w uprzejmości.

Paryż, 4 Sierpnia (dep: tel:).— W izbie zatwierdzono wybór P. *Vaisse*, pomimo opozycji lewej.

Niemcy. — Ze wszystkich stron z południowych *Niemiec* donoszą o wezbraniach rzek, wylewach i wielkich z tąd szkodach. W *Baden-Baden* razem trzęsienie ziemi i oberwanie obłoków zdarzyło się; klęski są niezmierne; wszystkie mosty pozrywane, domy zalane. Z *Stutgardu* i z *Rastadt* donoszą także o podobnych nieszczęściach. Żniwa wiele ucierpiały.— *Duńczycy* przeprowadzili do *Kopenhagi* flotyllę Xięztw *Szleswig-Holsztejn*, która tyle kiedyś kosztowała.

Prusy. — Król w dniu 2gim b. m. przybył do *Królewca*, objechawszy poprzednio okolice pomiędzy *Gdańskiem* a tem miastem; wszędzie z stosownym zapałem przyjmowano J. K. Mość. — W dniu 13ym b. m. Król wraca do *Berlina;* do tej pory zjadą się wszyscy Ministrowie. — Bundestag wkrótce zajmie się sprawą sektarzy, zwanych *niemieckiemi* Katolikami.

Włochy. — Jenerał *francuzki* układa się z rządem *Rzymskim*, o stanowcze granice pomiędzy prowincjami zajętemi przez *Austrjaków*, a zajętemi przez *Francuzów*, by uniknąć wszelkich możebnych zajść.— W *Neapolu* i *Liworno* spodziewają się części floty *angielskiej*. — Missja Kardynała *Altieri*, jest nader ważną; dotycze ona zajęca *Rzymu* przez *Francuzów*.

Rozmaitości. — W okolicy *Kizatrakten* w *Szwecji*, urodziło się *prosię* z głową, mającą kształt ludzkiej.— W obecności kilku uczonych, wielu redaktorów i rękodzielników, w d. 1 b. m. znany P. *d'Arville*, odbył proby w *Neuilly* pod *Paryżem*, latania po powietrzu. W obliczu tych świadków, P. *d'Arville* przypiąwszy skrzydła swego wynalazku, wzniósł się prostopadle w górę na wysokość 300 stóp, i następnie krążył z największą swobodą we wszystkich kierunkach; obleciawszy przestrzeń wielką jak pole marsowe w *Paryżu*, spuścił się na ziemię z łatwością, spadając jak arkusz papieru z tej wysokości. Dwóch obecnych temu dziennikarzy, chciało także robić doświadczenia, ale koledzy im odradzali. W dniu 20 lub 25 b. m., P. *d'Arville* publicznie w *Paryżu* puści się w powietrze z placu *Marsowego*. Będzie to chwila niezmiernego dla nauki tryumfu. W przyrządzie P. *d'Arville*, poruszania odbywają się za pomocą pedałów (pedales), jak mówi dziennikarz sprawozdawca; nogi więc głównie zdają się zajęte, ręce zaś są wolne; to ma stanowić wyższość jego wynalazku, nad wynalazkiem Hiszpana *Diego*, który z resztą nie ma steru, a zatem kierować się nie może.— Gdy pewna Dama przestrzegała syna przy odjeździe, w czasie chłodnego wieczoru, z *Willanowa* do *Warszawy*, ażeby wziął na siebie cieplejsze ubranie; tenże odrzekł z najzimniejszą krwią: »A przecież mam... *kamizelkę* na sobie."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Abłamowicz Józ: Oby: z Pokrzywnicy nr 634; Bronikowscy Stan: Oby: z Radomia, i Józ: Oby: z Płocka nr 463; Boguński Stan: Adwokat Austr: z Krakowa nr 634; Duchnowski Mich: Sztabs-Kap: z Wilna nr 634; Fiszer Konst: Oby: z Żdżar nr 482; Kościelski Aug: Kup: z Służewa nr 634; Mokronowski Alex: Oby: z Chlewni nr 1303; Potoccy Stan: i Alex: Hr. z Gdańska; Ronzani Domi: Artysta Śpiewu z Tryestu nr 476; X. Wojda Jak: Pleban z Postękalic nr 2680.

Wyjechali: Butwiłowicz Józ: Oby: do Kowna; Bogusławski Bene: Urzęd: do Karslbad; Dembowska Konstancja Ob: do Lwowa; d'Ernst Jak: Kap: Wojsk Duńskich do Kopenhagi; Starynkiewicz Sztabs-Kap: do Karlsbad; Tichanowski Jen:-Inten: czynnej Armji do Nowogieorg:.

DONIESIENIA.

FABRYKA ZAPAŁEK i innych Wyrobów Chemicznych R. *Hirschenfelda*, której SKŁAD Główny istnieje przy placu Ratuszowym, w domu PP. *Kanoniczek*, pod Nr 464 i 5, za pompą; PRZENIESIONĄ ZOSTAŁA pod Ner 2162 przy ulicy Bonifraterskiej, wprost OO. *Bonifratrów;* gdzie dla dogodności mieszkańców tamtejszych okolic, otworzyła **PRZEDAŻ** wszelkich swych WYROBÓW; o czem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność.— Tamże dostać można, oraz w powyższym Składzie: **PŁYNU** na wytępienie pluskiew, i **LEPU** na wygubienie much.

Dnia 7 b. m. zgubiono w papierku zawinięte, papierkami RUBLI Sr: 50 przeszło. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać pod Nr 226 przy ulicy Mostowej, na 2gie piętro, po lewej ręce, a biedna Wdowa, chociaż to jej cały fundusz stanowi, nagrody Rsr. 10 ofiaruje.

Przechodząc ulicą Krzywe-Koło, Stare-Miasto i Kanonję, przed południem, zgubiono CHUSTKĘ batystową, w 3ch rogach haftowaną, a 4ty odznaczony do liter, i 10-rublowy papierek. Znalazca raczy oddać Chustkę, a pieniądze zatrzymać dla siebie jako nagrodę, do fabryki Kwiatów Łysakowskiej, na 1sze piętro, wprost Statuy Zygmunta.

Potrzebną jest **LUNETA** z dyoptrą. Ktoby miał takową do pozbycia lub też wynajęcia, choćby na krótki czas, raczy przysłać swój adres do P. Bzowskiego przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1343, w drugiej bramie na prawo. Zastać go można każdodziennie przed godziną 8 rano.



Na rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej pod Nr 1346, są do sprzedania za pomierną cenę, 10 OGIERÓW i 6 KLACZY, ze stada Hr. Razumowskiego, rasy angielskiej i arabskiej, tak pod wierzch jak do zaprzęgu zdatne. Wiadomość u Berejtera Mirona.



DOROŻKA Petersburgska, z wierzchem odnowionym, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 793. Wiadomość w Fabryce Powozów.

Potrzebna jest zaraz **BONA** Niemka. Wiadomość przy uli: Orlej pod Nr 801, w oficynie, na 1m piętrze.

OWIES piękny, przeszło-roczny, razem lub częściowo, z dostawą, jest do SPRZEDANIA w domu narożnym ulicy Długiej i Miodowej, N° 489*d*, gdzie Cukiernia *Beelego*.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 18. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz nowa Opera *Ludwik Rolla*. (Panny: Marja i Henryetta *Sulzer*, i Pan *Dobrski*, przedstawią główne role).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, wznowiona Kom: *Małżeństwo z rozkazu*. *Nowy Teatr*.

PERSPEKTYWY Teatralne, do wynajęcia, u J. Pik, Optyka.

BROWAR ANGIELSKI
WOJCIECHA SOMMER,
zawiadamia niniejszem, że Sprzedaż
PIWA BAWARSKIEGO
z **2**giej LODOWNI,
z dniem dzisiejszym rozpoczętą została we wszystkich SKŁADACH w miejscu na BUTELKI;
również w FABRYCE samej tak na OXEFTY jak i na BUTELKI, w większych partjach.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.